

---

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN – POLONIA

VOL. XLIII

SECTIO G

1996

---

Wydział Prawa i Administracji UMCS

ROMAN A. TOKARCZYK

*Biojursprudencja – nowy nurt jursprudencji*

---

Biojurisprudence: A New Trend in Jurisprudence

ZARYS ZAGADNIENÍ

**Poczęcie człowieka** kreuje niezaprzeczalne początki wszelkich rozważań o jego życiu jako najwyższym dobru warunkującym korzystanie z innych dóbr. **Życie człowieka**, jakkolwiek różnie wyjaśniane i uzasadniane, uznawane jest zgodnie za wartość nad wartościami. **Narodziny człowieka** są naturalnym wejściem do środowiska społecznego i naturalnego, tak jak nieuchronna **śmierć człowieka** jest również naturalnym z niego wyjściem. Sama więc natura biologiczna człowieka poczęciem, narodzinami i śmiercią zakreśla obiektywne granice rozważań o jego życiu.

Unikalność życia człowieka polega na splataniu się jego natury biologicznej z naturą rozumną, a obu z naturą społeczną. Jednostronne opisy natury ludzkiej prowadziły do formułowania jednostronnych paradygmatów, nie ukazujących wszystkich jej stron – biologizmu, naturalizmu, ewolucjonizmu, racjonalizmu, kulturalizmu, socjologizmu, psychologizmu, legalizmu etc. Powiązania wszystkich stron natury człowieka objawiają się pełniej, gdy jej opisy stają się przedmiotem ocen i regulacji na gruncie określonych systemów normatywnych.

Doświadczenia całych dziejów gatunku człowieka wykazują, że różne strony jego natury może przenikać zarówno dobro, jak i zło. **Dobro**, w przeciwieństwie do zła, nie wymaga normatywnej regulacji. **Zło**, raniące bólem cielesnością, rozbudzać może zło w racjonalności człowieka, a ta z kolei – zło w społecznych jego

interakcjach. Możliwe są i inne kierunki przenikania zła. Poczęte w racjonalnej lub społecznej warstwie natury człowieka oddziaływać może na jej warstwę cielesną. Systemy normatywne zmierzają do zapobiegania złu wynikającemu z różnych stron natury człowieka albo przynajmniej do minimalizowania jego skutków.

Opisy, oceny i normy dotyczące różnych stron natury człowieka są przedmiotem poznawania utrwalanego wiedzą naukową. Rozległość wiedzy o człowieku zmusza do specjalizacji naukowej, polegającej na poznawaniu jedynie fragmentów poszczególnych stron jego ciekawej i bogatej natury. Specjalizacja naukowa utrudnia całościowy i koherentny opis natury człowieka. Sporo przeto prawdy zawierają słowa Edgara Morina – znanego filozofa francuskiego – że „ostatnim kontynentem nie zbadanym przez człowieka jest człowiek”. Całościowe i koherentne poznawanie natury człowieka utrudnia gwałtowny rozwój techniki ingerującej w życie człowieka usytuowanego w życiu środowiska naturalnego. Wiedza naukowa, i oparta na niej technika, rozbudzają zarówno wielkie nadzieje, jak i wywołują nie mniejsze chyba obawy. Widoczne jest to szczególnie w zakresie kształtowania losów natury człowieka i środowiska naturalnego.

Dążenie do całościowego i koherentnego ujmowania życia człowieka prowadzi do kształtowania się nowych nurtów myślowych i tworzonych na ich podstawie nowych gałęzi wiedzy naukowej. Owe holistyczne nurty myślowe należą do najszerzej pojmowanej antropologii. Wyrastają z nich nowe gałęzie wiedzy naukowej, scalające w jedność rozczłonkowaną specjalizacją wiedzę o różnych stronach natury człowieka. Do najciekawszych gałęzi wiedzy naukowej zmierzającej do tego celu należą współcześnie te, które na podstawie opisów życia człowieka, odkrywanych przez nauki biologiczne, formułują oceny wysnuwane z nauk etycznych, dla praktycznych ewentualnie zastosowań nauk medycznych i nauk technicznych, normowanych przy pomocy nauk prawnych. W ten sposób zarysowały się kontury bioantropologii, antropoetyki, antropopolityki, bioetyki, biopolityki, biomedycyny oraz innych gałęzi wiedzy naukowej.

Pozostając w kręgu zagadnień łączących osiągnięcia nauk biologicznych w opisywaniu życia człowieka i środowiska naturalnego z ich ocenami przez nauki etyczne, dla ryzykownych nierzadko, bo eksperymentalnych ich ewentualnie zastosowań w medycynie i technice, znajdują dostatecznie uzasadnione podstawy do ukazania zarysów nowego nurtu jurysprudencji o nazwie biojurysprudencja, wyjaśniającego całościowe i koherentne ujmowanie niektórych nowych problemów.

## CHARAKTERYSTYKA BIOJURYSPRUDENCJI

Nazwę „**biojurysprudencja**” tworzę opierając się na greckim słowie *bios* – oznaczającym życie i łacińskim *iurisprudentia* – oznaczającym wiedzę, mądrość prawniczą.

Biojurysprudencja, jako nazwa nowego nurtu w jurysprudencji, wskazuje wprost na związki jej przedmiotu z biologią i jurysprudencją (w języku polskim zwaną również niezbyt udatnie prawoznawstwem). Nazwa ta nie wskazuje natomiast wprost na istniejące związki jej przedmiotu z medycyną i ekologią. Zaznaczą się one głównie za pośrednictwem stosowania osiągnięć techniki, niekiedy ryzykownych dla życia człowieka i szkodliwych dla środowiska naturalnego. Biojurysprudencja nie obejmuje swym przedmiotem całego przedmiotu wspomnianych gałęzi wiedzy naukowej. Obejmuje te ich części, które dotyczą życia człowieka i życia środowiska naturalnego, nierzadko zagrożonych ryzykownym, bo eksperymentalnym stosowaniem techniki i z tego względu wymagających ochrony prawnej.

**Przedmiot biojurysprudencji** rozciąga się na wszystkie zagrożenia dla życia człowieka od jego poczęcia aż do śmierci, wymagającego ochrony prawnej z powodu ryzykownego nierzadko eksperymentowania. Rozciąga się również na ochronę życia środowiska naturalnego, jako oczywistego warunku życia człowieka. Zważywszy na naturalną rytmikę życia człowieka – poprzedzone poczęciem narodziny, życie i śmierć – można wyodrębnić trzy działy biojurysprudencji: biojuszgenę, biojusterapię i biojustanatologię.

**Biojuszgenę** obejmuje zagrożenia dla życia człowieka, wymagające ochrony prawnej od jego poczęcia do narodzin. Początki ochrony prawnej tej fazy życia człowieka (*nasciturus*) sięgają początków prawa rzymskiego, które posługując się fikcją prawną uważało dziecko poczęte za urodzone, ilekroć chodziło o jego dobro (*nasciturus pro iam natu habetur quotiens de commodis eius agitur*). Rozwój ochrony prawnej *nascitura* w prawie rzymskim i nawiązujących doń systemach prawnych charakteryzował się jej rozproszeniem w różnych gałęziach prawa. Obecnie zawiera ją prawo międzynarodowe w ramach praw człowieka. Potwierdza krajowe prawo konstytucyjne. Rozwija prawo cywilne w zakresie podmiotowości prawnej, zdolności prawnej, odnośnie do stosunków majątkowych i niemajątkowych. Utrwała prawo rodzinne. Poszerza prawo zobowiązań, szczególnie o prawo deliktów powstałych w okresie życia płodowego. Uznaje prawo spadkowe, traktując dziecko poczęte jako potencjalnego spadkobiercę. Chroni prawo karne przed bezpodstawnym unicestwieniem. Katalog sytuacji wymagających interwencji prawa w okresie od poczęcia do narodzin człowieka poszerzają dylematy związane z koncepcjami prawa do życia, inżynierią genetyczną, eugeniką, technikami

sztucznego zapłodnienia, technikami zapobiegania poczęciu i narodzinom. Wszystkie te dość jednolite, a sztucznie rozproszone w systemach prawnych, przejawy ochrony *nasciturusa* ogarnia całościowo i koherentnie biojuszgeneza jako dział biojuszprudencki.

**Biojusterapia** może być rozciągana na życie człowieka i życie środowiska naturalnego. W zakresie ochrony życia człowieka do biojusterapii należy przede wszystkim niesłychanie kontrowersyjna problematyka transplantacji niektórych komórek, tkanek i organów w celu poprawiania jakości i ratowania życia człowieka. Nie mniejsze kontrowersje wywołują wątpliwości związane z celowością i zakresem regulacji prawnej dotyczącej eutanazji. Problematyka samobójstwa należy do przedmiotu biojusterapii o tyle, o ile wynika ona z czynników spoza natury człowieka możliwych do regulacji prawnej. Znaczną specyfiką charakteryzują się normatywno-prawne aspekty polityki populacyjnej. Do kręgu zagadnień biojusterapii należą również te, które dotyczą ochrony życia środowiska naturalnego. Ze względu jednak na ich kompleksowe regulacje w prawie ochrony środowiska (naturalnego) nie wymagają one tutaj szerszego traktowania. Należy wszakże podkreślić, że prawo ochrony środowiska (naturalnego) można potraktować jako szczególny wzór całościowego i koherentnego rozwiązania w zakresie opisywanym przez ekologię i ocenianym przez etykę ekologiczną. Na podobne całościowe i koherentne ujęcie oczekują rozproszone normy prawne chroniące życie człowieka. Koncepcje prawa do życia stwarzają grunt myślowy do całościowego ujmowania ochrony prawnej życia człowieka i życia środowiska naturalnego.

**Biojustanatologia** interesuje się zwłaszcza normowaniem prawnym kresu życia człowieka – jego śmierci. Opisu oznak śmierci dostarczają osiągnięcia nauk biologicznych, medycznych, a nawet i socjologicznych. Nauki biologiczne „traktują” o śmierci biologicznej, nauki medyczne o śmierci klinicznej oraz mózgowej, wreszcie nauki socjologiczne o śmierci społecznej człowieka. Każdy z tych rodzajów śmierci człowieka może wywoływać szereg wątpliwości wymagających, mimo wszystko, jednoznacznych rozwiązań prawnych. Wątpliwości te dotyczą głównie tego – kto, pod jakimi warunkami i dla jakich celów decyduje o śmierci człowieka. Jednoznaczne rozwiązania prawne, wywołujące określone skutki prawne, powodowane śmiercią człowieka, należące do biojustanatologii, mogą być kształtowane na szerszym gruncie myślowym – biojuszgenezy i biojusterapii jako działań biojuszprudencki. Normy prawne chroniące życie człowieka od jego poczęcia aż do śmierci mogłyby się złożyć na gałąź prawa o nazwie prawo ochrony życia człowieka.

Charakterystykę biojuszprudencki pogłębia i poszerza ukazywanie jej związków z naukami biologicznymi, medycznymi, etycznymi i prawnymi.

## BIOLOGIA A BIOJURYSPRUDENCJA

Zestawienie biologii z biojurysprudencją nie może nie prowadzić do pytania, co łączy, a co dzieli oba te zespoły wiedzy naukowej. Otóż łączy je już chociażby pierwszy, a dzieli drugi składnik ich nazw.

Wspólnota przedmiotu biologii i biojurysprudencji zaznacza się w zainteresowaniu życiem człowieka jako procesem ciągłym w środowisku naturalnym, poddającym się czynnikom adaptacji, akomodacji i asymilacji. Gdy jednak biologia głównie opisuje życie człowieka i życie środowiska naturalnego, biojurysprudencja – na tej podstawie i opierając się na wybranych kryteriach aksjologicznych – postuluje ochronę życia. Im bardziej doskonały biologiczny opis życia i jaśniejsze kryteria aksjologicznej jego oceny, tym większa łatwość dla biojurysprudencji przy formułowaniu postulatów jego normowania.

Skrajnością biologii jest **biologizm**, czy też wręcz panbiologizm, jako preferowanie wyjaśniania całej rzeczywistości zarówno przyrodniczej, jak i społecznej, z biologicznego punktu widzenia. Oczywiście biologizm, tym bardziej panbiologizm, nie pozostawia zbyt wiele miejsca dla tradycyjnej jurysprudencji, a nawet nowoczesnej biojurysprudencji przy wyjaśnianiu dylematów ochrony życia człowieka i środowiska naturalnego. Biologizm – umacniany spektakularnymi osiągnięciami genetyki, embriologii, inżynierii genetycznej, biochemii, fizjologii, bioniki – ukształtował szczególnie kult nauk biologicznych. Wątki biologizmu przeniknęły do niektórych nurtów jurysprudencji, zwłaszcza w postaci ewolucjonizmu, rasizmu, psychoanalizy, behawioryzmu. Najsilniej jednak zaznaczył się biologizm w tych doktrynach prawa natury, które biologiczną stronę natury człowieka uznały za właściwe źródło powinności moralnych i prawnych. Doktryny te, niekiedy bez głębszego uzasadnienia, wpisały niejako sferę *ethosu* w sferę *biosu*. Biojurysprudencja, podkreślając znaczenie postępów nauk biologicznych dla ochrony życia, nie sprowadza ich do skrajności biologizmu.

Skrajnością biojurysprudencji byłby **totalny legalizm** polegający na usiłowaniu prawnego unormowania całości życia ludzkiego i całości życia środowiska naturalnego. Jakkolwiek dzieje ludzkie znają takie pomysły, z uwagi na zadania biojurysprudencji należy je zdecydowanie odrzucić. Biojurysprudencja bowiem postuluje normowanie jedynie tych zakresów życia ludzkiego i życia środowiska naturalnego, które są zagrożone z powodu nierzadko ryzykownego, bo eksperymentalnego stosowania odkryć naukowych za pośrednictwem techniki. Totalny legalizm – jak potwierdziły to tragiczne doświadczenia ludzkości – mimo deklaracji totalnej ochrony życia człowieka i życia środowiska naturalnego dopuszczał arbitralnie do karygodnych wyjątków. Opierając się na kryteriach politycznych,

pozbawiał takiej ochrony życie całych grup ludności wyniszczanych z powodów rasowych, narodowych, religijnych i innych. Biojursprudenca odcina się zdecydowanie od skrajności totalnego legalizmu.

W odróżnieniu od biologizmu oddziaływającego na jursprudenę, oddziaływanie jursprudenę na biologię nigdy nie było zbyt wielkie. Oddziaływanie to może się zaznaczać, niezbyt chyba wyraźnie, za pośrednictwem powiązań filozofii prawa z filozofią biologii. Obie te filozofie spotykają się bowiem na wspólnym gruncie filozofii życia, występującej również pod innymi nazwami – filozofia praktyczna, filozofia dla każdego, mądrość życiowa, sztuka życia, kształtowanie życia.

#### MEDYCINA A BIOJURYSPRUDENCJA

Słowo „medycyna”, wywiedzione z łacińskiego *mederi*, czyli *leczyć*, posiadało w swej długiej historii wiele znaczeń. Dwa z nich wszakże są najważniejsze: 1) nauka o zdrowiu i chorobie człowieka, 2) sztuka leczenia jako umiejętność praktyczna zapobiegania chorobom i leczenia chorych. Do ukształtowania się przedmiotu biojursprudenę przyczyniło się głównie to drugie znaczenie. Sama bowiem medycyna jako nauka nie ma jeszcze bezpośredniego wpływu na życie. Objawia się on dopiero w sztuce leczenia, tym bardziej jeśli posługuje się ona technikami nierzadko ryzykownymi, bo eksperymentalnymi. Tak więc dla biojursprudenę mniejsze znaczenie odgrywa **sztuka leczenia** odpowiadająca kanonom wiedzy medycznej, przez prawników określana mianem *lege artis*. Dla biojursprudenę większe znaczenie posiada raczej **przeciwieństwo sztuki leczenia**, w języku angielskim zwane *medical malpractice*. Przede wszystkim jednak biojursprudenca interesuje się określaniem legalnych podstaw do nierzadko ryzykownego eksperymentowania w sztuce leczenia.

**Ryzykowne eksperymentowanie** w medycynie stało się możliwe dzięki osiągnięciom nauk biologicznych i nauk technicznych. Osiągnięcia tych pierwszych określają medycynie zakresy ryzykownego eksperymentowania, zaś osiągnięcia tych drugich dostarczają jej środków – technik medycznych. Ryzykowne eksperymentowanie w medycynie oczywiście rozbudza ogromne nadzieje, wywołuje nie mniejsze obawy, rzuca wyzwanie istniejącym normom ochrony życia ludzkiego, domaga się pilnego tworzenia nowych norm. Główne zadanie biojursprudenę polega przy tym na całościowym i koherentnym ukazywaniu uwarunkowań zakresów regulacji prawnej, stwarzającej legalne podstawy do ryzykownego ekspery-

mentowania w medycynie. Zadanie to ciąży na władzach państwowych, które przy pomocy prawa regulują i kontrolują medycynę. I tutaj rysują się możliwe skrajności: od pełnego liberalizmu opartego na całkowitym zaufaniu do kompetencji zawodowych i moralnych lekarzy, do odrzucanego przez nas pełnego legalizmu zmierzającego do normowania prawem tego wszystkiego, co normować można.

Obie skrajności są raczej modelem teoretycznym niż rozwiązaniem możliwym do konsekwentnego zastosowania w praktyce medycznej. Praktyka medyczna, objawiająca się poprzez sztukę leczenia, pozostanie chyba – jak zawsze – w sferze różnorodnych kompromisów usiłujących równoważyć rozbieżne interesy. Biojursprudencja, ujmując ową problematykę całościowo i koherentnie, może służyć pomocą medycynie w równoważeniu rozbieżnych interesów. Jest to możliwe pod warunkiem osiągnięcia przez samą biojursprudencję takiego zrównoważenia normatywnego, które zostanie usytuowane w zmieniających się punktach pomiędzy ochroną życia człowieka jako najwyższą wartością a wartością ryzykownego eksperymentowania w sztuce leczenia.

Przy określeniu tych punktów może służyć pomocą taksonomia sposobów regulacji prawnej i techniki medycznej. Taksonomia sposobów regulacji prawnej może się koncentrować na chronionych wartościach (życiu człowieka), technikach medycznych, motywach ochrony wartości i stosowania techniki, strukturach organizacyjnych ochrony wartości życia dopuszczających stosowanie tej techniki. Taksonomia samej techniki medycznej sprowadza się do ocen techniki pozostającej przedmiotem intensywnych dociekań naukowych. Właściwe połączenie, na gruncie biojursprudencji, rezultatów obu rodzajów taksonomii może się okazać alternatywą zarówno dla poglądów bezzasadnie fatalistycznych, jak i poglądów bezkrytycznie optymistycznych.

#### MORALNOŚĆ A BIOJURYSPRUDENCJA

Sens polskiego terminu „moralność”, bliski łacińskiemu terminowi *moralitas*, oznacza ogół ocen, norm, wzorców i prawideł postępowania chroniących wartości dobra, słuszności i sprawiedliwości, obowiązujących na zasadzie społecznej akceptacji. Teoretyczne poglądy na moralność zwane są etyką, ale nie tylko w dyskursie naukowym terminem „moralność” obejmuje się zarówno właśnie moralność, jak i etykę. Moralność wraz z etyką ma zasadnicze znaczenie dla biojursprudencji, ponieważ nie tylko ocenia i wartościuje przedmioty regulacji prawnej, ale i dostarcza wzorów takiej regulacji w formie norm moralnych. Zasadnicze

znaczenie moralności dla biojurysprudencji można wyrazić przy pomocy dwóch pytań: 1) jaki jest związek prawnego statusu norm z moralnym statusem norm? 2) jaki jest zakres, jeśli w ogóle istnieje, konieczności i dopuszczalności wymuszania norm moralnych przy pomocy norm prawnych?

Pytanie pierwsze kieruje poszukiwania odpowiedzi w myśli etycznej, która jest siedliskiem nadzwyczaj rozbieżnych poglądów, ale w zakresie ochrony życia ludzkiego zachowuje wyjątkową jednomyślność. Związek prawnego statusu norm z moralnym statusem norm jest refleksem rozległej problematyki relacji moralności i prawa. Istnienie lub nieistnienie takiego związku uzasadnia myśl istotna zarówno dla etyki, jak i jurysprudencji. Najwyraźniej czyni to myśl prawa natury i nawiązująca do niej myśl uprawnień naturalnych. Zaprzecza stanowczo istnieniu takiego związku myśl pozytywizmu prawniczego. W myśli umowy społecznej (kontraktualizmu) związek ten objawia się pośrednio, zaś w myśli nader wpływowego utilitaryzmu nie jest on istotny. Jednak wszystkie te nurty myślowe mają znaczenie dla biojurysprudencji poszukującej uzasadnień dla zakresów regulacji prawnej ochrony życia ludzkiego i życia środowiska naturalnego przed zagrożeniami ze strony ryzykownego eksperymentowania.

Moralność, również z powodu jej wielości nurtów myślowych i systemów normatywnych, zawiera najszersze zakresy ochrony życia. Wyraża je moralność w ogóle, jak i budowane na niej etyki szczegółowe w rodzaju etyki ochrony życia, etyki ekologicznej, etyki lekarskiej i innych. Zakresy ochrony życia przez prawo są węższe, ponieważ zakresy normowania prawnego są węższe. Zadanie biojurysprudencji polega na porównaniu tych zakresów regulacji ochrony życia i wskazaniu zakresów zasługujących na unormowanie prawne. Istnieją więc zakresy ochrony życia regulowane zarówno przez moralność, jak i prawo, wyłącznie przez moralność albo prawo, i chyba ani przez moralność, ani przez prawo. Zgodność regulacji prawnej z regulacją moralną sprzyja obu – odnośnie do społecznej ich akceptacji. Niezgodność tego rodzaju osłabia przede wszystkim skuteczność prawa, ponieważ brak skuteczności norm moralnych jest mniej wymierny i z tego powodu mniej widoczny.

Pytanie drugie prowadzi do odpowiedzi, że biojurysprudencja wyrosła z przekonania o konieczności wymuszania niektórych norm moralnych chroniących życie przy pomocy norm prawnych. Jest to odpowiedź zbyt ogólna, toteż należy ją rozwijać na rozległej skali ocen moralnych, rozciągającej się od moralnego sceptycyzmu (wyrażającego zwątpienie w możliwość poznania i racjonalnego uzasadnienia ocen moralnych) poprzez różne odmiany relatywizmu moralnego (odnoszących oceny nie do kryteriów uniwersalnej racjonalności, lecz do zrelatywizowanych wobec nich faktów), aż do absolutyzmu moralnego (utrzymującego, że

tylko jedna struktura moralna jest możliwa do zaakceptowania – nakaz boski i egoizmu moralnego (poszukującego prakseologicznie skutecznych środków do realizacji subiektywnie interesownych celów, niekoniecznie sprzecznych z altruizmem moralnym). Wybór określonych ocen moralnych, jako podstawy uzasadnienia regulacji prawnej, należy już do świata polityki, kształtującego swoje decyzje prawodawcze w szerokim spektrum ustrojowym – od demokracji do dyktatury.

Biojurysprudencja nie jest chyba zdolna do przewyższenia antynomii rysującej się, zwłaszcza w nowszych systemach moralnych, między koncepcjami świętości życia a koncepcjami jakości życia. **Koncepcje świętości życia** zawierają religijne systemy moralne, najwyraźniej uwidacznia się to w katolicyzmie, domagającym się rozciągnięcia ochrony prawnej na całe życie ludzkie od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Utrzymują one, podobnie jak wszystkie systemy moralne, zakaz zabijania człowieka i bezwyjątkowej ochrony, podtrzymywania i ratowania jego życia. Natomiast **świeckie koncepcje jakości życia** wprawdzie podtrzymują również zakaz zabijania człowieka, ale w zakresie ochrony jego życia dopuszczają liczne wyjątki (np. „sprawiedliwa” wojna, stan wyższej konieczności, obrona konieczna, kara śmierci, eutanazja, ryzyko eksperymentów, nieuchronność wypadków drogowych). Biojurysprudencja nie może i nie chce konkurować z koncepcjami religijnymi, toteż nawiązuje do koncepcji świeckich.

#### JURYSPRUDENCJA A BIOJURYSPRUDENCJA

Biojurysprudencja jest jednym z nurtów jurysprudencji, odzwierciedlających niektóre skutki osiągnięć we współczesnych naukach biologicznych, naukach technicznych i medycynie oraz domagających się regulacji prawnych. Biojurysprudencja obejmuje swoim przedmiotem ogół myśli prawnej, norm prawnych obowiązujących i postulowanych oraz przejawów praktyki prawniczej, dotyczących ochrony życia człowieka i ochrony środowiska naturalnego. Podobnie jak wszystkie nurty jurysprudencji, nie jest zdolna do promowania wprost dobra. Może przyczynić się pośrednio do utrwalania dobra poprzez dążenie do zapobiegania złu albo gdy okazuje się to nieskuteczne – do minimalizowania jego skutków.

Jurysprudencja obejmuje całość myśli prawnej, norm prawnych i praktyki prawniczej, wysnutych z terminu *ius* – używanego przez prawników rzymskich jako niedościgłych jej mistrzów. Biojurysprudencja nawiązuje przede wszystkim do tego sensu terminu *ius*, który Celsus – wybitny prawnik rzymski – ujął w paremii: „prawo jest sztuką stosowania tego, co dobre i słuszne” (*ius est ars boni*

*et aequi*). Jurysprudencja zawsze pozostawała pod wpływem innych gałęzi wiedzy w zakresie katalogów chronionych wartości i ich uzasadnień, w mniejszym stopniu odnośnie do samych konstrukcji i procedur prawnych. Wpływy te pochodzą ze starszych nurtów jurysprudencji, głównie prawa natury i pozytywizmu prawniczego oraz nowszych jej nurtów, przede wszystkim jurysprudencji: pojęć, analitycznej, interesów i socjologicznej.

Trudno byłoby przecenić nad wyraz doniosłe **znaczenie koncepcji prawa natury** dla całej jurysprudencji, jak również biojurysprudencji. Oparte głównie na założeniach filozoficznych i etycznych koncepcje prawa natury konstruują uniwersalne normy ochrony człowieka w warunkach zracjonalizowanej wolności. Niełatwo byłoby powiedzieć coś podobnego o **koncepcjach pozytywizmu prawniczego**. Nawiązując przede wszystkim do filozoficznej i politologicznej myśli wolontarystycznej, koncepcje pozytywizmu prawniczego rozstrzygają konflikty między ochroną człowieka a ochroną interesów władzy państwowej na rzecz tej drugiej. Jakkolwiek koncepcje prawa natury są wyraźnie bliższe założeniom biojurysprudencji (można nawet powiedzieć, że charakteryzuje się ona do pewnego stopnia cechami prawnonaturalnymi), to jednakże nie można lekceważyć koncepcji pozytywizmu prawniczego, odznaczających się większym realizmem.

Należy również usytuować ogólnie biojurysprudencję wśród nowszych nurtów jurysprudencji. Jurysprudencja pojęć (*Begriffsjurisprudenz*), zrodzona w kręgu myśli niemieckiej, wskazuje na kluczowe, a nawet prawotwórcze znaczenie pojęć prawnych. Wskazania te zachowują znaczenie również dla biojurysprudencji, ponieważ precyzja pojęciowa należy do immanentnych wartości całej jurysprudencji, zmierzającej do jednoznaczności pojęciowej, ścisłości sformułowań i jasności konstrukcji. Podobna jest relacja biojurysprudencji z anglosaską jurysprudencją analityczną, uznawaną za odmianę pozytywizmu prawniczego opartego na doświadczeniach praktyki *common law*. Jeśli legitymująca się europejskim rodowodem jurysprudencja interesów traktuje prawo jako środek rozstrzygania konfliktów interesów w społeczeństwie, to biojurysprudencja jest w pełni jurysprudencją interesów, ale skoncentrowaną na „interesie interesów” – ochronie życia człowieka i życia środowiska naturalnego. Wreszcie, ukształtowana na północnoamerykańskim gruncie jurysprudencja socjologiczna – podobnie jak możliwe do wyodrębnienia inne nurty jurysprudencji: ekonomiczna, politologiczna, psychologiczna, antropologiczna, integracyjna – odzwierciedlają głównie te konteksty prawa, które sygnalizują ich nazwy. Wszystkie te konteksty występują wspólnie w biojurysprudencji ze względu na uwikłanie ochrony życia człowieka i życia środowiska naturalnego w całością stosunków społecznych.

## FILIACJE MIĘDZY NAUKAMI

Biojursprudencja, podobnie jak każdy nurt wiedzy, nie może sobie rościć wyłącznego prawa do przedmiotu, którym się zajmuje. Ma ona rozliczne i bardziej lub mniej skomplikowane filiacje z innymi gałęziami wiedzy. Obok zagadnień należących wyłącznie do przedmiotu, można w nim znaleźć zagadnienia częściowo pokrywające się, krzyżujące bądź graniczące z przedmiotem innych gałęzi wiedzy. Z uwagi na zainteresowanie życiem człowieka większości gałęzi wiedzy oraz wielu z nich życiem środowiska naturalnego, są to filiacje nadzwyczaj rozbudowane. Dla wyraźniejszego zaznaczenia konturów przedmiotu biojursprudencji wystarczy z jednej strony jedynie wspomnieć o jej filiacjach bezpośrednich z dwoma gałęziami wiedzy o charakterze etycznym, z drugiej zaś strony – również z dwoma gałęziami wiedzy o charakterze prawnym. Z pierwszej strony dotkniemy niektórych filiacji biojursprudencji z bioetyką i etyką medyczną, z drugiej zaś z prawem medycznym i medycyną sądową.

**Bioetyka** zawdzięcza swoją nazwę połączeniu greckich słów *bios*, czyli życie i *ethos*, czyli obyczaj, w sensie moralności. Jest młodą gałęzią wiedzy, rozwijaną dopiero od lat sześćdziesiątych naszego stulecia. Podobnie jak biojursprudencja, zajmuje się wiedzą normatywną ochrony życia człowieka i życia środowiska naturalnego przed zagrożeniami, które niosą ryzykowne eksperymenty w wykorzystywaniu osiągnięć nauk biologicznych. W tym sensie, wraz z jurysprudencją, zaliczana jest do „nauk przetrwania” człowieka i środowiska naturalnego. Gdy jednak bioetyka zmierza do tego przetrwania przy pomocy sankcji wynikających z norm moralnych, biojursprudencja stara się to czynić przy pomocy sankcji prawnych. Tutaj też należy upatrywać główną różnicę między nimi.

**Etyka medyczna** jest zbiorem zasad i norm moralnych, które powinny obowiązywać lekarzy w ich pracy zawodowej. Jako etyka jednego zawodu, stanowi szczególną konkretyzację zasad i norm etyki ogólnej. Biojursprudencja nawiązuje zarówno do szczegółowej etyki medycznej, jak i etyki ogólnej. Niezliczone kodeksy etyki medycznej, opracowywane od tysiącleci, zawierają treści uniwersalne przyjmowane przez biojursprudencję. Najogólniej rzecz ujmując, koncentrują się one wokół dobra pacjenta przy uwzględnianiu interesów społeczeństwa. Rysują się natomiast zasadnicze różnice zasad i norm etyki medycznej odnośnie do celowości uwzględniania w nich sankcji prawnych. Według koncepcji autonomiczności etyki medycznej, regulacje prawne dotyczące profesjonalizmu lekarzy przynoszą więcej szkody niż pożytku, ponieważ krępują ich swobodę decyzyjną. Według natomiast koncepcji paternalistycznej, prawo powinno określać granice swobody decyzyjnej lekarzy, gdyż wynika to z funkcji państwa wobec medycyny. Biojursprudencja przychyliła się do koncepcji paternalistycznej, ale

podkreśla jednocześnie konieczność ograniczania prawnej regulacji aktywności zawodowej lekarzy do niezbędnego minimum.

**Prawo medyczne** zaznaczyło swoją odrębność głównie w krajach anglosaskich. Jako wyodrębniona gałąź prawa, nie respektuje tych podziałów systemów prawnych na gałęzie prawa, które są utrwalone w tradycyjnej jurysprudencji. W obrębie prawa medycznego znalazły się przeto normy prawne z jednej strony o tyle jednorodne, o ile interesują medycynę, z drugiej zaś strony o tyle różnorodne, o ile należą do najróżniejszych gałęzi prawa – od prawa cywilnego poprzez prawo zobowiązaniowe i prawo deliktów aż po prawo karne. Należy zaznaczyć, że takie rozwiązanie jest bliskie założeniom biojurysprudencji. Zmierza ona bowiem do przełamania dotychczasowych powiązań norm prawnych chroniących życie człowieka z różnymi gałęziami prawa i zebrania ich na wzór prawa ochrony środowiska (naturalnego) w jednolitą i koherentną całość. Najogólniej mówiąc, prawo medyczne reguluje stosunki między lekarzami a pacjentami oraz organizację instytucji medycznych. Zawiera m.in. legalne kryteria odróżniania dobrej praktyki lekarskiej (*lege artis*) od złej praktyki lekarskiej (*medical malpractice*). Ważne normy prawa medycznego dotyczą zgody pacjenta co do formy i zakresu terapii, poufności informacji o jego stanie, sposobu traktowania umierających i stwierdzenia faktu śmierci. Gdy prawo medyczne ujmuje te normy od strony medycyny, biojurysprudencja głównie od strony prawa. Nadto ujęcie problemów ochrony życia człowieka przez biojurysprudencję jest bardziej wszechstronne niż ich ujęcie przez prawo medyczne.

**Medycyna sądowa** stanowi gałąź wiedzy medycznej mającej na celu praktyczne jej stosowanie dla potrzeb wymiaru sprawiedliwości. Gdy biojurysprudencja, bioetyka, etyka medyczna i prawo medyczne mają charakter normatywny – medycyna sądowa odznacza się charakterem opisowym. Medycyna sądowa jest wręcz niezbędna w niektórych sprawach cywilnych (np. ustalenie ojcostwa), a jeszcze częściej w sprawach karnych (np. ustalenie przyczyny śmierci). Spełnia więc doniosłą rolę w procesach cywilnych i karnych przy wykrywaniu prawdy obiektywnej, przyjmowanej za podstawę sprawiedliwego orzekania. Gdy normatywne gałęzie wiedzy kreują normy ochrony życia człowieka, medycyna sądowa służy pomocą przy praktycznym ich stosowaniu.

#### PODSUMOWANIE ZAGADNIEN

Biojurysprudencja, którą konceptualnie ujmuję, jest nowym nurtem jurysprudencji skoncentrowanym wokół problemów prawnej ochrony życia człowieka i

życia środowiska naturalnego. Nurt ten zmierza do integracyjnego ujmowania zarówno rozproszonej specjalizacją naukową myśli, jak i praktyki prawodawczej, dotyczących ochrony życia człowieka i życia środowiska naturalnego. Biojurysprudencja stwarza mocno ugruntowaną w różnych gałęziach wiedzy podstawę dla nowych gałęzi prawa, eksponujących, podkreślających i chroniących życie człowieka oraz środowiska naturalnego.

Przedmiotem biojurysprudencji obejmują wszystkie zagrożenia dla życia człowieka i dla środowiska naturalnego. Uwzględniając naturalną rytmikę życia człowieka – od poczęcia poprzez narodziny, życie, aż do śmierci – wyodrębniam trzy działy biojurysprudencji: biojuszgenezę, biojusterapię i biojustanatologię. Trójpodział ten, z odpowiednimi modyfikacjami unikającymi antropomorfizacji, można również odnosić do ochrony życia środowiska naturalnego.

Ukazują powiązania przedmiotu biojurysprudencji z przedmiotem wielu gałęzi wiedzy, głównie jednak z biologią, medycyną, etyką, jurysprudencją. Wiedza biologiczna dostarcza biojurysprudencji opisów życia. Wiedza medyczna rozbudza zainteresowania biojurysprudencji sposobami wykorzystywania biologicznej wiedzy o życiu człowieka i życiu środowiska naturalnego, wymagającymi niekiedy regulacji prawnej. Wiedza etyczna swoimi ocenami życia i sposobów jego ratowania stwarza podstawę dla regulacji prawnych. Wiedza z zakresu jurysprudencji jest do pewnego stopnia źródłem i szerszym tłem dla biojurysprudencji.

Wskazują również na interesujące filiacje biojurysprudencji z niektórymi innymi naukami, którym także przyświecają cele ochrony życia człowieka i życia środowiska naturalnego – bioetyką, etyką medyczną, prawem medycznym i medycyną sądową. Dostrzegam pilną potrzebę ukształtowania nowej gałęzi prawa, na wzór prawa ochrony środowiska naturalnego, które można byłoby nazwać prawem ochrony życia człowieka. Prawo to ujmowałoby w sposób całościowy, jednolity i koherentny wszystkie normy prawne dotyczące ochrony życia człowieka, rozproszone obecnie w wielu gałęziach prawa.

Uznaję za szczególny paradoks, że prawo stworzone przez człowieka dla człowieka w swych systematyzacjach usunęło w cień właśnie człowieka. W tradycyjnych systematyzacjach prawa eksponuje się prawa rzeczowe i nierzeczowe, materialne i niematerialne, majątkowe i niemajątkowe, prywatne i publiczne etc., ale nie prawa ochrony człowieka. Dojrzała pilna potrzeba zmiany tego stanu rzeczy poprzez np. ustanowienie **kodeksu ochrony życia** (człowieka i środowiska naturalnego), podkreślającego prymat wartości życia w hierarchii wartości chronionych prawem. Biojurysprudencja stanowi zacyzyn niezbędnych zmian, m.in. w systematyzacjach prawa poprzez wszechstronne ujmowanie całokształtu zagadnień związanych z prawną ochroną życia.

## LITERATURA

- Alexander R. D.: *The Biology of Moral Systems*, New York 1987.
- Bayles M. D., Henley K. (eds.): *Right Conduct. Theories and Applications*, New York 1989.
- Bogen H.: *Biotechnika. Osiągnięcia i perspektywy*, Warszawa 1979.
- Czerska B.: *Poznanawanie wartości*, Warszawa 1986.
- Dorst J.: *Sila życia*, Warszawa 1987.
- Encyclopedia of Bioethics*, vol. 1–4, New York–London 1978.
- Encyklika Evangelium Vitae Ojca Świętego Jana Pawła II o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego*, Kraków 1995.
- Filar M.: *Prawo a medycyna u progu XXI wieku*, Toruń 1987.
- Finnis J.: *Natural Law and Human Rights*, Oxford 1980.
- Finnis J.: *Natural Law*, New York 1991.
- Fuller L. L.: *Moralność prawa*, Warszawa 1978.
- Fuller L. L.: *Anatomia prawa*, Lublin 1993.
- Ganti T.: *Podstawy życia*, Warszawa 1986.
- Guyau J. M.: *Zarys moralności bez powinności i sankcji*, Warszawa 1960.
- Hołówka J.: *Relatywizm etyczny*, Warszawa 1981.
- Imieliński K. (red.): *Uniwersalizm i medycyna*, Warszawa 1992.
- Imieliński K. (red.): *Humanizm i medycyna. Relacje lekarz–pacjent*, Warszawa 1993.
- Jankowski H.: *Prawo a moralność*, Warszawa 1968.
- Jaroszyński P.: *Etyka. Dramat życia ludzkiego*, Lublin 1992.
- Kennedy I., Grub A.: *Medical Law: Text and Materials*, London 1989.
- Kielanowski T. (red.): *Etyka i deontologia lekarska*, Warszawa 1985.
- Kornas S.: *Współczesne eksperymenty medyczne w ocenie etyki katolickiej*, Częstochowa 1986.
- Lang W.: *Prawo i moralność*, Warszawa 1989.
- Leach G.: *The Biocrats*, New York 1979.
- Masons J. K., McCall Smith R. A.: *Law and Medical Ethics*, London, Dublin, Edinburgh 1991.
- Morin E.: *Zagubiony paradygmat – natura ludzka*, Warszawa 1977.
- Osińska K. (red.): *Refleksje nad etyką lekarską*, Warszawa 1990.
- Promieńska H.: *Trwanie i zmiana wartości moralnych*, Katowice 1991.
- Popielski B.: *Medycyna i prawo*, Warszawa 1968.
- Ramsey P.: *Pacjent jest osobą*, Warszawa 1977.
- Safian M.: *Prawo wobec ingerencji w naturę ludzkiej prokreacji*, Warszawa 1990.
- Sauvy A.: *Granice życia ludzkiego*, Warszawa 1963.
- Sekuła J. (red.): *Czy możliwa jest etyka uniwersalna*, Siedlce 1994.
- Szawarski Z. (red.): *W kręgu życia i śmierci*, Warszawa 1987.
- Szostek A.: *Normy i wyjątki*, Lublin 1981.
- Ślipko T.: *Granice życia. Dylematy współczesnej bioetyki*, Warszawa 1988.
- Tokarczyk R.: *Prawa narodzin, życia i śmierci*, Lublin 1988.
- Tokarczyk R. A.: *Wykłady z filozofii prawa*, Lublin 1994.
- Wilson E. O.: *O naturze ludzkiej*, Warszawa 1988.
- Watson A. A.: *Forensic Medicine*, Dartmouth 1989.
- Williams B.: *Ethics and Limits of Philosophy*, Cambridge 1985.
- Williams G.: *Świętość życia a prawo karne*, Warszawa 1960.
- Winch P.: *Etyka a działanie. Wybór pism*, Warszawa 1990.

## SUMMARY

The article presents the idea of a new trend in jurisprudence focused around the legal protection of human life and the natural environment. This trend called biojurisprudence takes into account the natural rhythm of human life from conception through birth, life and death: it is accordingly divided into three departments – biojusgenesis, biojustherapy and biojusthanathology.

The subject matter of biojurisprudence is connected with many branches of knowledge, primarily with biology, medicine, ethics and jurisprudence. It is interesting to note the filiations of biojurisprudence with some other sciences, whose goal is the protection of human life and the life of the environment: bioethics, medical ethics, medical law and forensic medicine. The author stressed the urgent need to develop a new branch of law modelled on the law on the protection of the natural environment, which could be called the law on the protection of human life. This law would collect into one uniform and coherent whole all legal norms concerning the protection of human life that are now scattered in many branches of law.

The author, co-founder of biojurisprudence, finds it a peculiar paradox that law created by man for man has pushed man himself into the background in its systematizations. In the traditional systems of law prominence is given to property and non-property law, substantive and non-substantive law, proprietary and non-proprietary rights, private and public law etc. but there is no law on the protection of man. There is an urgent need to change the situation by for example instituting the code of the protection of life (of man and the natural environment) which would emphasize the primacy of life in the hierarchy of values protected by law. Biojurisprudence gives the impetus to the indispensable changes, for example in the legal systems, by the all-round treatment of the whole of problems concerning the legal protection of life.

